

Dr hab. Wacław Bąk, prof. KUL
Instytut Psychologii KUL

Lublin, 16 czerwca 2025 r.

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

pt. ***Znaczenie tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach
w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych***

przygotowanej przez **mgr Annę Monik**

w Instytucie Psychologii Polskiej Akademii Nauk

pod kierunkiem **dr hab. Michała Parzuchowskiego, prof. uczelni**

INFORMACJE WSTĘPNE O ROZPRAWIE ORAZ OCENA FORMALNA

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska pt. „Znaczenie tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach w kształtowaniu postaw i zachowań społecznych” ma formę zbioru trzech artykułów naukowych. Dwa z nich zostały opublikowane w czasopiśmie naukowym indeksowanym w bazie *Web of Science*, a trzeci ma status preprintu, który został opublikowany w otwartym dostępie w repozytorium *Zenodo*. Artykuły zostały w rozprawie doktorskiej ułożone w następującej kolejności:

1. Monik, A., & Parzuchowski, M. (2024a). How do opinions power the group up? A critical review of social identity concepts in opinion-based groups. *Identity*, 1–23. <https://doi.org/10.1080/15283488.2024.2389432> [IF = 2,4]
2. Monik, A., & Parzuchowski, M. (2024b). Mind the like-minded. The role of social identity in prosocial crowdfunding. *Social Science Computer Review*, 42(1), 103–121. <https://wdoi.org/10.1177/08944393231173889> [IF = 3,9]
3. Monik, A., & Parzuchowski, M. (2025). *AI in the eye of the beholder: How group membership and AI controllability shapes user acceptance*. *Zenodo*. <https://doi.org/10.5281/zenodo.14927492> [preprint]

Dodatkowym elementem rozprawy jest autoreferat, który poprzedza artykuły i podsumowuje w syntetyczny sposób ich treść. Dołączono także streszczenie w języku polskim i angielskim. Autoreferat został napisany w języku polskim, ma objętość 21 stron tekstu oraz 11 stron spisu literatury cytowanej. Został podzielony na trzy główne części. Pierwsza część, zatytułowana jako *Wstęp*, jest najdłuższa i przedstawia teoretyczne podstawy badań ujęte w następujących trzech podrozdziałach: (a) Tożsamość społeczna jako efekt kategoryzacji grupowej, (b) Wspólna opinia jako podstawa grupy, (c) Rola tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach. Czwarty podrozdział *Wstępu* zawiera przedstawienie celu naukowego rozprawy oraz pytań badawczych, które były podstawą kolejnych badań Doktorantki. Druga część autoreferatu, *Metoda i wyniki badań*, zawiera syntetyczny opis badań przedstawionych w kolejnych publikacjach, z wydzieleniem części: *Metoda*, *Wyniki* i *Dyskusja* oddzielnie dla każdego artykułu. Ostatnia część autoreferatu to *Dyskusja ogólna* całego projektu, wraz ze wskazaniem na ograniczenia przeprowadzonych badań oraz ogólnym podsumowaniem całości.

Jak wynika z powyższej listy, wszystkie trzy publikacje mają charakter współautorski, przy czym w każdym artykule Doktorantka jest pierwszą autorką, a drugim autorem jest Promotor. Jak dodatkowo wynika z załączonych do rozprawy oświadczeń, w każdej publikacji Doktorantka brała udział w kluczowych aspektach ich przygotowania, takich jak m.in.: konceptualizacja, metodologia, przeprowadzenie badania, opracowanie i analiza danych, pisanie artykułu a także zarządzanie projektem i pozyskanie finansowania. Fakt, że w każdej z publikacji Doktorantka jest pierwszą współautorką wskazuje na jej znaczący udział w tych działaniach.

Zgodnie ze szczegółowym trybem prowadzenia postępowań doktorskich w Instytucie Psychologii PAN (załącznik do uchwały nr 5/RN/D/III/2024 Rady Naukowej IP PAN z dnia 22 marca 2024), rozprawa doktorska w formie zbioru artykułów naukowych: (1) „musi składać się z minimum 3 prac, w tym musi zawierać minimum 2 artykuły opublikowane w czasopismach ujętych w bazie JCR lub SCOPUS”, (2) „do cyklu mogą zostać włączone artykuły niepublikowane w czasopismach naukowych, ale opublikowane w formie pre-printu w publicznie dostępnym repozytorium prac naukowych z nadanym numerem cyfrowego identyfikatora (DOI)”, (3) „kandydat powinien być pierwszym i/lub korespondencyjnym autorem przynajmniej dwóch artykułów”, (4) „jeżeli do cyklu publikacji włączone są prace zbiorowe kandydat składa oświadczenie o własnym wkładzie merytorycznym we wspólne publikacje oraz o zgodzie współautorów na ich wykorzystanie w postępowaniu (...)”, (5) „winna być poprzedzona syntetycznym opisem podsumowującym badania zawarte w cyklu publikacji (...). Opis powinien zawierać wprowadzenie teoretyczne, cel badań, pytania/hipotezy badawcze, prezentację badań własnych oraz wyniki, podsumowanie i dyskusję”.

Jak wynika z powyższego opisu struktury recenzowanej rozprawy, spełnia ona nie tylko ogólne formalne wymogi ustawowe (Art. 187, pkt 3 Ustawy), ale także wszystkie szczegółowe wymogi formalne określone przez Radę Naukową Instytutu Psychologii PAN. Jest też zgodna ze standardami, jakie w odniesieniu do rozpraw doktorskich składanych jako zbiór artykułów naukowych opracował Komitet Psychologii PAN.

OCENA MERYTORYCZNA

Spełnienie wymogów formalnych jest niezbędnym, ale oczywiście niewystarczającym warunkiem jej całościowej pozytywnej oceny. Kluczowa jest ocena merytorycznej warstwy rozprawy, bazująca na analizie jej treści. Ustawa wymaga w tym zakresie, aby rozprawa prezentowała ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie nauki oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a jej przedmiotem ma być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (Art. 187, pkt 1 i 2 Ustawy). W odniesieniu do rozprawy przedstawianej jako zbiór opublikowanych artykułów wymaga się dodatkowo, aby zbiór ten składał się z artykułów powiązanych tematycznie (Art. 187, pkt 3). Uprzedzając już w tym miejscu finalną konkluzję recenzji stwierdzam, że w mojej ocenie również wymogi merytoryczne zostały spełnione, co postaram się uzasadnić poniżej. Niezależnie od tego wskażę również na pewne wątki dyskusyjne oraz potencjalne ograniczenia przeprowadzonych badań.

Centralnym konstruktem teoretycznym recenzowanej rozprawy jest tożsamość społeczna w grupach opartych na wspólnych opiniach. Pojęcie to zostało osadzone w szerszej perspektywie teorii tożsamości społecznej. Doktorantka wskazuje na specyfikę analizowanego przez siebie konstruktu, odróżniając go od klasycznego ujęcia tożsamości, w którym podstawą identyfikacji z grupą są określone obiektywne cechy, takie jak płeć, narodowość, czy religia. W

odróżnieniu od tego koncentruje się na tożsamości społecznej, dla której podstawą jest identyfikacja z grupą osób podzielających określone opinie. Jest to stosunkowo nowy aspekt w konceptualizacji tożsamości społecznej, który – zgodnie z przekonującą argumentacją zaprezentowaną przez Doktorantkę – rozwija teorię o nowe możliwości opisu i wyjaśniania tego ważnego dla funkcjonowania jednostki fenomenu. Doktorantka koncentruje się na roli jaką ten szczególny aspekt tożsamości odgrywa w obszarze postaw i zachowań społecznych. Przeprowadziła serię badań, których głównym celem była – jak to sama określa – „eksploracja ról, jakie może odgrywać tożsamość społeczna w grupach opartych na wspólnych opiniach dla kształtowania się postaw i zachowań społecznych”. Stawia trzy główne pytania badawcze: (1) „Jakie są moderatory współwystępowania tożsamości społecznej w grupach bazujących na podzielanej opinii z angażowaniem się w różne przejawy współpracy wewnątrz / międzygrupowej (działanie kolektywne, aktywizm online, redukcja uprzedzeń)”; (2) „Jaką funkcję pełni tożsamość społeczna w grupach bazujących na podzielanej opinii w działaniach kolektywnych w rzeczywistości wirtualnej”, oraz (3) „Jaką rolę odgrywa tożsamość społeczna w grupach bazujących na podzielanej opinii w kształtowaniu się postaw wobec SI”. Wyniki swoich dociekań badawczych przedstawiła w trzech artykułach naukowych.

Pierwszy artykuł, który został opublikowany w czasopiśmie *Identity*, przedstawia wyniki ciekawej i kompetentnie przeprowadzonej metaanalizy dotychczasowych badań skupionych na tożsamości społecznej opartej na podzielanych opiniach, jej korelatach i funkcjach. Metaanaliza wskazuje na pozytywny związek tego typu tożsamości społecznej z różnorodnymi zjawiskami międzygrupowymi, a także na moderującą rolę takich zmiennych jak: sposób operacjonalizacji tożsamości, typ działania grupowego oraz rodzaj partycypacji w zjawisku społecznym z odróżnieniem deklaracji i faktycznych zachowań. Ujawniono między innymi, że związek jest silniejszy w przypadku deklaracji w porównaniu z realnymi działaniami. Metaanaliza została uzupełniona przeglądem narracyjnym, w którym podjęto próbę opisu procesu formowania się grup opartych na wspólnych opiniach.

Drugi artykuł, który opublikowano w czasopiśmie *Social Science Computer Review*, jest raportem z trzech korelacyjnych badań własnych Doktorantki. W badaniach tych weryfikowano hipotezy dotyczące roli tożsamości społecznej w deklarowanych (badania 1 i 2) oraz realnych (badanie 3) zachowaniach prospołecznych, związanych z wspieraniem akcji crowdfundingowych. Badania 1 i 2 wykazały pozytywny związek tożsamości społecznej opartej na podzielanych opiniach z intencją prospołecznych zachowań w dwóch różnych kontekstach tematycznych. Badanie 3, w którym zmienną zależną były realne wpłaty na kampanie crowdfundingowe, potwierdziły pozytywny związek z tożsamością społeczną, jednak o wyraźnie mniejszej sile efektu w porównaniu z deklaracjami co do tego typu zachowań (badania 1 i 2).

Trzeci artykuł nie został jeszcze opublikowany w recenzowanym czasopiśmie naukowym, ale ma formę opublikowanego w otwartym dostępie preprintu. Przedstawiono tu wyniki kolejnych dwóch badań empirycznych, z których pierwsze miało charakter korelacyjny, a drugie było quasi eksperymentem. Tym razem badania koncentrowały się na deklarowanych zachowaniach wspierających rozwój sztucznej inteligencji, które analizowano ponownie w kontekście społecznej tożsamości bazującej na współdzielonych opiniach dotyczących SI. Dodatkowym aspektem tożsamości społecznej uwzględnionym w tym badaniu była szersza identyfikacja z „całą ludzkością” (IWAH; *identification with all humanity*), rozumiana jako poczucie przynależności do szerokiej kategorii „wszyscy ludzie na świecie”. W badaniu drugim

z tej publikacji uwzględniono dodatkowo typ modelu umysłu sztucznej inteligencji, z odróżnieniem SI kierującej się intencjami vs emocjami.

Podsumowując, rozprawa doktorska Anny Monik bazuje na serii sześciu badań, dla których wspólnym i jednocześnie centralnym elementem była kategoria tożsamości społecznej w grupach opartych na wspólnych opiniach. Opisane w trzech odrębnych publikacjach badania łączy wspólny ogólny cel, jakim jest eksploracja związków między tożsamością społeczną a postawami i zachowaniami społecznymi. W tym sensie publikacje te bez wątpienia stanowią spójny i powiązany tematycznie zbiór artykułów naukowych.

Mocną stroną tego zbioru jest metodologiczne zróżnicowanie budujących go badań własnych Doktorantki, które obejmują metaanalizę, przegląd narracyjny, badania korelacyjne oraz quasi-eksperymentalne. Opisana w pierwszej publikacji metaanaliza stanowi znakomite podsumowanie i uogólnienie wyników badań empirycznych innych autorów, co jednocześnie było dobrym punktem wyjścia do zaplanowania i przeprowadzenia własnych badań empirycznych. Badania opisane w publikacjach 2 i 3 są próbą częściowej odpowiedzi na ujawnione braki w dotychczasowej wiedzy w obszarze zarysowanym w tytule rozprawy.

Należy tu podkreślić, że przy tym zróżnicowaniu metodologicznym oraz uwzględnieniu różnych kontekstów tematycznych, w jakich osadzone były zmienne zależne, badania Doktorantki ujawniają replikujący się główny efekt – związek między tożsamością społeczną w grupach opartych na wspólnych opiniach a postawami i zachowaniami. Efekt ten ma różną siłę w zależności od szeregu dodatkowych czynników i zmiennych. Ich uwzględnienie oraz opis zróżnicowanego charakteru zależności stanowi dodatkową wartość całego projektu. Pokazuje bowiem złożoność zjawiska z jednoczesną stabilnością podstawowej funkcji tożsamości społecznej.

Kolejną mocną stroną projektu badawczego Doktorantki jest fakt, że wszystkie 5 badań własnych poddano prerejestracji, a zebrane w ich efekcie bazy danych opublikowano w otwartym dostępie na platformie OSF. Dzięki temu działania badawcze Doktorantki wpisują się znakomicie w idee otwartej nauki (*open science*), zwiększając transparentność procesu badawczego oraz wiarygodność formułowanych w publikacjach wniosków.

Przy całościowo pozytywnej ocenie rozprawy chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii, które postrzegam jako jej słabsze punkty. Część z nich odnosi się do pewnych ograniczeń projektu oraz szczegółów przeprowadzonych badań. Część ma charakter dyskusyjno-polemiczny, ze wskazaniem potencjalnych wątków do poruszenia np. w trakcie obrony pracy.

Główny wątek dyskusyjny dotyczy konceptualizacji centralnego dla recenzowanej rozprawy pojęcia: „tożsamość społeczna w grupach opartych na wspólnych opiniach”. Termin ten ma charakter opisowy, przez co na pewnym podstawowym poziomie jego sens wyłania się w sposób dość intuicyjny. Niemniej, bardziej uważna analiza kontekstów, w jakich pojęcie to jest używane w recenzowanej rozprawie rodzi pytanie o jego precyzyjny sens teoretyczny. Czy i jakie znaczenie ma treść i zakres owych podzielanych przez grupę opinii? Czy opinie te muszą mieć określone cechy (jeśli tak to jakie?), aby mogły stać się podstawą grupowej tożsamości? Czy może podzielanie jakichkolwiek opinii w jakiegokolwiek sprawie gwarantuje ukonstytuowanie się grupy, która będzie podstawą społecznej tożsamości jednostki? Na str. 17 autoreferatu pojawia się sformułowanie, które zdaje się sugerować, że opinie te powinny

dotyczyć „palących kwestii społecznych”? Czy jednak istotnie jest to kluczowy element konceptualizacji tego pojęcia? Jeśli tak, to warto sformułować to *explicite* w jego definicji (i uzasadnić), ale też jednocześnie pojawia się pytanie jak określić to czy dana kwestia jest rzeczywiście „palącą kwestią społeczną”?

Tego typu pytania rodzą się szczególnie w kontekście badań opisanych w publikacji trzeciej, gdzie podstawą tożsamości społecznej miały być opinie dotyczące sztucznej inteligencji. Grupa oparta na wspólnych opiniach została tu określona jako „społeczność zwolenników / osób wspierających sztuczną inteligencję” (*AI supporter community*), a to rodzi kolejne pytania i wątpliwości. Po pierwsze, można mieć wątpliwość czy mamy tu rzeczywiście do czynienia z (tylko) opinią czy może raczej z określoną postawą wobec SI. To drugie zdaje się sugerować użycie kategorii „*supporter*” (zwolennik / osoba wspierająca). Im bardziej byłaby to postawa (a nie „tylko” opinia) tym większe ryzyko, że w opisanych w tej publikacji badaniach tłumaczy się to samo przez to samo (postawa jako predyktor postawy). Po drugie, nawet jeśli założyć, że mamy tu do czynienia z opiniami (a nie postawami), to rodzi się pytanie, czy opinie na temat SI rzeczywiście stanowią podstawę konstytuowania się określonej grupy społecznej? Jaki charakter, treść i zakres muszą mieć opinie na temat SI, aby mogły taką grupę konstytuować? Czy grupa określona przez Doktorantkę jako „społeczność zwolenników SI” jest realnym „bytem” społecznym? Czy fakt, że jednostka posiada określone (jakie?) przekonania na temat SI jest w realnym świecie podstawą określonej autokategoryzacji społecznej?

Kwestia ta jest trudna do rozstrzygnięcia, bo nie podano treści owych współdzielonych grupowo opinii, które w tych badaniach miałyby być podstawą tożsamości. Jednak wątek analizowanych w tej publikacji opinii na temat SI jest tylko ilustracją szerszego problemu, który można odnosić do wielu innych kontekstów. Problem ten jest ważny zarówno ze względów teoretycznych jak i metodologicznych. Względy teoretyczne to sygnalizowana wyżej potrzeba bardziej precyzyjnej konceptualizacji pojęcia „tożsamość społeczna w grupach opartych na wspólnych opiniach” i zdefiniowania właściwości opinii i przekonań, których współdzielenie tworzy grupę i może być podstawą społecznej tożsamości. Z kolei względy metodologiczne to pytanie czy w badaniach tak rozumianej tożsamości społecznej badacze rejestrują czy może raczej generują badane zjawisko. Wracając do wątku SI jako ilustracji tego problemu, można pytać czy Doktorantka mierzyła poziom utożsamienia się ze społecznością zwolenników sztucznej inteligencji, jako realnego doświadczenia osób badanych, które istniało niezależnie od badania, czyli również przed jego przeprowadzeniem? Czy może raczej, poprzez zadawanie określonych pytań, generowała w umysłach osób badanych taką wirtualną społeczność, z którą następnie badani w mniejszym lub większym stopniu się utożsamiali? Nie rozstrzygam żadnej z tych kwestii, ale chcę je zasygnalizować jako przyczynek do bardziej pogłębionej refleksji teoretycznej.

W dalszej części recenzji chciałbym wypunktować kilka dodatkowych kwestii, które dotyczą określonych szczegółowych aspektów poszczególnych badań. Ich charakter nie podważa ogólnej wymowy uzyskanych wyników i całościowo pozytywnej oceny rozprawy. Wskazują one jednak na słabsze strony analizowanego materiału lub dodatkowe ograniczenia przeprowadzonych badań, które Doktorantka może uwzględnić przygotowując się do obrony i / lub w swoich dalszych działaniach badawczych.

- W metaanalizie (publikacja 1) wprowadzono m.in. kodowanie publikacji z uwagi na cztery dychotomiczne kwestie. Jedną z nich dotyczyła „treści” zmiennej zależnej, czyli obszaru

tematycznego jakiego dotyczyły postawy i / lub działania podejmowane w kontekście tożsamości społecznej. Nie jest jasne dlaczego ten wątek został zdychotomizowany na badania dotyczące zaangażowania w redukcję ubóstwa vs inne. Dlaczego akurat ten temat został przeciwstawiony wszystkim innym? Być może jest to kwestia rozkładu tematów i wyboru najbardziej dominującego. Czy może jednak przemawiały za tym jakieś względy merytoryczne (treściowe)? Obydwa uzasadnienia mają potencjalnie rację bytu w kontekście prowadzonych metaanaliz, zabrakło jednak ich jasnego sformułowania w treści publikacji.

- W opisie badania 1 z publikacji trzeciej podano informację, że jego uczestnikami byli polscy studenci oraz, że z potencjalnej puli osób badanych wykluczano m.in. osoby ze słabą znajomością języka angielskiego, gdyż badanie to zostało przeprowadzone w języku angielskim. Przyznam, że zaskoczył mnie ten ostatni element opisu procedury. Skoro uczestnikami badania byli Polacy, to dlaczego prowadzono je w języku angielskim? Mogę się domyślać, że przemawiały za tym jakieś kwestie logistyczno-techniczne. Jeśli jednak nie było żadnego merytorycznego uzasadnienia, to taka decyzja badawcza jest w mojej ocenie problematyczna. Po pierwsze, wykluczenie osób, które nie są wystarczająco biegłe w języku angielskim, zmniejsza reprezentatywność próby i ogranicza możliwość generalizacji uzyskanych wyników. Po drugie, co do zasady, o ile nie ma ważnych przyczyn merytorycznych, aby postępować inaczej, badania psychologiczne powinny być prowadzone w natywnym języku osób badanych. Nie możemy bowiem wykluczyć, że język w jakim sformułowane są instrukcje i pytania może wpłynąć na odczytywaną z nich treść, nawet jeśli osoba badana nie ma trudności ze zrozumieniem prezentowanego jej tekstu w języku obcym.
- W czterech z pięciu badań własnych do pomiaru tożsamości społecznej użyto pięcioletniej skali Bliuc i wsp. (2007). O ile traktowanie jej jako ogólnej miary tożsamości nie budzi zastrzeżeń (skala ma zadowalającą rzetelność, a oryginalna publikacja zdaje się potwierdzać strukturę czynnikową), o tyle traktowanie każdej z pięciu pozycji jako miary odrębnego wymiaru tożsamości jest co najmniej dyskusyjne. Z taką sytuacją mamy do czynienia w badaniu 1 i 3 z publikacji drugiej, gdzie oprócz wyniku ogólnego tożsamości analizuje się jej pięć podwymiarów (*similarity, content, identification, future, respect*). W badaniach psychologicznych zdarzają się narzędzia bazujące na jednym twierdzeniu lub pytaniu (np. jednoitemowa miara samooceny SISE, Robins et al., 2001) i ich stosowanie może mieć swoje uzasadnienie (np. jako miara przesiewowa w sytuacji kiedy trudno zastosować dłuższą skalę). Tego typu narzędzia mają jednak również istotne ograniczenia, a głównym problemem jest tu trudność oszacowania rzetelności pomiaru (w każdym razie jeśli definiować rzetelność jako zgodność wewnętrzną skali). W mojej ocenie, należy zachować dużą ostrożność w interpretacji zależności na poziomie tak zoperacjonalizowanych podskal tożsamości. Raportowane w pracy korelacje traktowałbym co najwyżej jako informacje o powiązaniach na poziomie poszczególnych pytań, ale trudno powiedzieć, czy dają one podstawę do wnioskowania na poziomie teoretycznie zdefiniowanych podwymiarów. W rozprawie zabrakło odpowiedniego krytycyzmu i wskazania na świadomość Doktorantki ograniczeń takiej operacjonalizacji podwymiarów.
- W autoreferacie Doktorantka wskazuje, że jednym z ograniczeń przeprowadzonych badań jest fakt iż „w żadnym z badań nie kontrolowano roli tożsamości społecznych opartych na kategoriach obiektywnych” (s. 26), podając jako przykładu tych kategorii narodowość i płeć. W odniesieniu do płci ta uwaga nie jest do końca adekwatna. Zbierano przecież

informacje o płci osób badanych i zmienna ta mogła być uwzględniona w analizach. Nie jest to więc ograniczenie samego planu badawczego, ale ewentualnie niedoskonałość przeprowadzonych analiz, które przecież bez większego problemu mogły uwzględniać płeć. Jeśli Doktorantka uważa, że płeć jest istotną zmienną w jej projekcie, to dlaczego nie zdecydowała się na włączenie jej do analiz, mając potrzebne informacje w bazach danych?

- W kontekście traktowania płci jako potencjalnie istotnej zmiennej uderzające jest też to, że w trzecim badaniu z drugiej publikacji występuje bardzo duża przewaga mężczyzn w zbadaanej próbie (95%). Tym razem należałoby to uznać za spore ograniczenie samego badania, a nie tylko za potencjalną niedoskonałość analizy danych. Jednak w tym znacznie bardziej wyrazistym przypadku Doktorantka zdaje się nie dostrzegać potencjalnego problemu, a w każdym razie nie wspomina o tej kwestii ani w autoreferacie, ani w dyskusji wyników zamieszczonej w publikacji 2. Oczywiście problem dotyczy tylko jednego z serii badań i nie podważa całościowej wymowy projektu. W tym szczegółowym aspekcie wydaje się jednak ważny, choćby pod kątem rozważenia na ile taka kompozycja próby może tłumaczyć różnice w sile efektów (w porównaniu z badaniami 1 i 2 z tej publikacji, w których udział mężczyzn i kobiet był bardziej wyrównany). Problem jest tym ważniejszy, że kluczową cechą badania 3, podkreślaną jako istotny aspekt całego projektu, jest to, że w odróżnieniu od badań 1 i 2, bazuje ono na rzeczywistym (w odróżnieniu od deklarowanego) zaangażowaniu w kampanie crowdfundingowe. Wyraźnie słabszy efekt uzyskany w badaniu trzecim jest interpretowany w kontekście tej właśnie różnicy, co jest podstawą konkluzji, że wpływ tożsamości społecznej jest słabszy w odniesieniu do realnych zachowań, a silniejszy w przypadku autodeklaracji. Nie mam intencji podważania tej interpretacji, bo jest ona skądinąd dobrze uzasadniona w kontekście literatury przedmiotu. Jednak w sytuacji kiedy badanie 3 ma w sobie dodatkową (choć prawdopodobnie niezamierzoną) istotną różnicę, należałoby taką interpretację formułować w sposób bardziej ostrożny, a w każdym razie zwrócić uwagę na potencjalne alternatywne wyjaśnienia.
- Moją uwagę zwróciła również kwestia postrzeganej kontrolowalności sztucznej inteligencji, traktowana jako jedna z istotnych zmiennych w badaniach opisanych w publikacji trzeciej. Odróżniono tu sytuację, w której sztuczna inteligencja została obdarzona atrybutem intencjonalności w kontrze do sztucznej inteligencji kierującej się emocjami. Nie jest dla mnie w pełni jasne w jakim sensie SI kierująca się intencjami ma dawać osobie będącej w interakcji z SI większe poczucie kontroli w stosunku do sytuacji interakcji z SI kierującej się emocjami. Na pewnym podstawowym poziomie odróżnienia intencji od emocji może wydawać się to całkiem logicznym założeniem. Myślę jednak, że koncentrując się na samej interakcji osoby z SI (a to jest przedmiotem badań) obydwie sytuacje mogą dawać poczucie braku kontroli – w każdym razie kontroli rozumianej jako kontrola nad SI. Czym innym bowiem jest postrzeganie samej SI jako zdolnej do kontroli (samokontroli), a czym innym postrzeganie interakcji „człowiek-SI” jako kontrolowalnej przez tego człowieka. W pierwszym przypadku rzeczywiście sensownym założeniem wydaje się, że sztuczna inteligencja obdarzona atrybutem intencjonalności jest postrzegana jako bardziej zdolna do samokontroli w porównaniu z SI przepełnionej emocjonalnością. Natomiast w tym drugim rozumieniu kontroli (poczucie kontroli osoby nad jej interakcją z agentem SI) obydwa typy sztucznej inteligencji mogą być postrzegane jako nie poddające się kontroli ze strony osoby. Można sobie nawet wyobrazić, że interakcja z agentem SI kierującym się autonomicznymi intencjami i jednocześnie

„wypranym” z ludzkich emocji, może być postrzegana przez osobę jako szczególnie zagrażająca (co trudno pogodzić z poczuciem kontroli czy zaufaniem). Nie zmienia to oczywiście samych wyników analiz opisanych w artykule. Może jednak wskazywać na nieco inny ich sens teoretyczny, w którym być może kategoria „kontroli” nie jest optymalna.

PODSUMOWANIE I KONKLUZJA

Niezależnie od sformułowanych wyżej uwag, które dotyczą pewnych szczegółów poszczególnych badań, moja całościowa ocena rozprawy doktorskiej mgr Anny Monik jest pozytywna. Doktorantka przedstawiła ciekawy i wewnętrznie spójny projekt badawczy, dotyczący znaczenia tożsamości społecznej w grupach opartych na podzielanych opiniach. Całościowa analiza przedstawionego mi do oceny materiału wskazuje, że doktorat ten stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, który jest ważny teoretycznie i dobrze wpisuje się we współczesną psychologię społeczną. Kompetentnie przedstawiony przegląd literatury przedmiotu, wzbogacony metaanalizą wcześniejszych badań, wskazuje, że Doktorantka posiada szczegółową wiedzę w obszarze prowadzonych badań jak i wiedzę ogólną w dyscyplinie psychologia. Sposób przeprowadzenia badań empirycznych a także kompetentna analiza i interpretacja uzyskanych wyników wskazują na umiejętność prowadzenia pracy naukowej. Wypunktowane wyżej uwagi krytyczne, dotyczące określonych szczegółów projektu doktorskiego, wskazują jednocześnie na potrzebę nieco większej uważności na ograniczenia prowadzonych badań.

Konkludując, stwierdzam, że **rozprawa doktorska mgr Anny Monik spełnia wymogi określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w związku z czym rekomenduję Radzie Naukowej Instytutu Psychologii PAN dopuszczenie do dalszych etapów postępowania w sprawie o nadanie stopnia doktora.**

